Num: II.



GAZETY WILENSKIE

w Sobotę Dnia 8. Stycznia Roku 1780.

Z LITWY

Z Wilna d. 8. Liſtopada.

Po długiey niepogodzie i znacznych ciepłach, z nowym Rokiem zaczęły ſię ſtateczne pogody i dosyć tęgie mrozy, ktòrych Dyariuſz z Obſerwacyi Meteorologicznych w Obſerwatorium J. K. Mci czynionych wyięty, dla powſzechney wiadomości tu kładniemy: Dnia 1. Stycznia wieczorem Thermometra *Angielſkie i Francuſkie* na ſkali *Reaumura* pokazywały wielkość zimna na ſtopniow 11. Dnia 2. na ſtopniow 11. i pół Dnia 3. zmnieyſzył ſię mróz do ſtopniow 4. ale nazaiutrz powiękſzył ſię do ſtopniow 18. i pół Dnia zaś 5. zrana doſzedł aż do 20. ſtopniow i pół, Dnia 6. ſpadł do ſtopniow 15. i pół Dnia wczorayſzego znowu ſię natężył do ſtopow 19. dziś zaś o wſchodzie ſłońca było mrozu ſtopniow. 9. i $\frac{2}{3}$

Z FRANCYI

Z Brest d. 19. Listopada.

Odebrano świeży rozkaz iak nayprętszego uzbraiania ośmiu Statkow, częścią okrętow częścią Fregat, naznaczonych do *Indyi*, i trzymania 12. okrętow i 3. Fregat w gotowości do płynienia do *Ameryki*. Jeden z budowniczych okrętowych z kilką wiadomemi mieysca Styrnikami popłynoł o 7. ztąd mil dla zgruntowania morza przy *Landevenne*. Myślą tam postawić na zimę Statki przewozowe, dla wygody Portu naszego, i dla ułatwienia wchodzenia i wychodzenia okrętow wielkich. Tey samey nocy, ktòrey tu piekarnia zgorzała, zaiołsię był także ogień w Izbie iednego Kapitana z Reymentu *Szwaycarskiego* de *Diesbach*, który miał zwyczay czytania leżąc na łóżku. Przypłacił on tey nieostròżności utratą własnego życia, gdyż trzeciego dnia po tym przypadku umarł.

Z Havre d. 20. Listopada.

Wyprawa nasza tegoletnia iużsię skończyła. Woyska tak ztąd, iak z *St. Malo* wychodzą na Kwatery zimowe. Hrabia de *Vaux* także ztąd wyiechał; obrał on Kwaterę Generalną w *Dinan*, dokąd wszyscy iego Generałowie z nim udalisię. Pułkownicy także po większey części Reymenta porzucili; a zatym wszystkie nasze proiekta odłożone są na przyszłą Wiosnę. Będą mogły na ten czas i Woyska prętkosię zebrać, i Flota wcześnie popłynąć; przez co Wyprawy nasze żywiey póydą, niż tego Roku.

Z Paryża d. 26. Listopada.

Officierowie z Woyska *Bretańskiego* powracaią, iak tylko konie po Stacyach wystarczyć mogą. Niektórzy Generałowie i Pułkownicy iuż tu są od 5. dni, ponieważ Urlopy półroczne zaraz dane były, iak tylko pewną miano wiadomość, iż Don Ludwik de *Cordova* nie mógł być napastowanym od Floty *Angielskiey*. Domyślaiąsię nawet, iż te wielkie przygotowania, które teraz czyniono w Porcie *Havre*, były zmyślone, dla przytrzymania Floty nie-

przyiacielſkiey na Morzu *Manche*, pòkiby Don *Cordova* iey niewyprzedził. W *Breſt* zaiołſię był wnocy z dnia 13. na 14. ogień w iednym Budynku, gdzie pieką chleb dla Woyſka lądowego; ale, że Hrabia *Langeron* Gubernator Miaſta, Hrabia *Duchaffault* i inni Generałowie Woyſk Morſkich, wnetſię tam udali, i porządek w dawaniu ratunku uczynili; nie dopuſzczono ſzerzyćſię płomieniom i ochroniono tym ſpoſobem 80,000. Wiązek Drzewa złożonego w Ogrodzie pomienionego Domu, iakoteż znaczną kwotę zboża i mąki, lubo ten ogień trwał 24. godziny.

Komenda nad 4,000. Ludzi, którzy maią być wyſłani do *Indyi*, dana ieſt Margrafowi d' *Arcambal* Brygadyerowi woyſk Królewſkich. Oprócz Reymentow *Turońſkiego* i *Auſtrazyiſkiego*, które będą częścią tego Korpuſu, przyłączona będzie reſzta Pułku *Lauzuńſkiego*, i wſzyſtkie te Dywizye udadząſię wkrótce do l' *Orien* a ztamtąd na mieyſce ſobie naznaczone pod konwòiem czterech okrętow.

Z Paryża d. 3. Grudnia.

Według powſzechney w przdſzłą Niedzielę w *Werſalu* wieści, Król Jmć miał oznaymić Xiążęciu de *Montbarrey*, iż chce mieć na przyſzłą Wioſnę 240,000. Woyſka, dla czego maią iuż być wyſłane roſkazy powiękſzania Milicyi. Te nowe roſporządzenia otwieraią proiekt prowadzenia na rok przyſzły woyny przynaymniey morſkiey barzo żwawey i obſzerney. Zgadzaiąſię wſzakże one ieſzcze z innemi wieściami, według których może wybuchnąć i na Lądzie nie mała woyna, ieśliſię ſprawdzą. Twierdzą albowiem, iż Poſeł *Roſſyiſki* doniosł Miniſtrowi naſzemu *de Vergennes*, iż Jmperatorowa Jeymć nie mogłaby ſpokoynym okiem patrzać na dalſzą woynę, któraby godziła na pognębienie tego Narodu, z którym *Roſſya* tak znaczny prowadzi handel; byłaby zatym przymuſzoną dać 60,000. Woyſka na obronę *Anglii*.

Z ANGLII.

Z Londynu d. 3. Grudnia.

Amirał nasz *Hardy* d. 24. przeszłego Miesiąca wszedł z swą Flotą do *Portsmouth*, zostawiwszy 6. Okrętow w *Plymouth*. Drugiego dnia poswym powrocie przybył tu, i nazaiutrz był w *St. James* u Krola Jmci, mile tam przyięty. Amirał *Ross*, ma niezadługo (iak słychać) płynąć z Eskadrą do *Gibraltaru*. Ma także i Amirał *Rodney* w krotce wyniść z swą Dywizyą do *Ameriki*. Tym czasem Flota będzie wzmacniana, i w żywność opatrzona, aby była gotowa znowu wyniść na morze, ieśli iakie okoliczności będą tego wyciągały.

Amirał *Collier* i Pułkownik *Stuart* przybyli tu wczora z *N. Jorku*, odbiwszy z tamtąd d. 4. Listopada. Oprocz Listow, ktore oni przywieźli do Dworu od Amirała *Arbuthnot*, i Generała *Clinton*, odebrał Dwor od tegoż Amirała inne pod datą d. 8. Października, podług ktorych: d. 2. Września Hrabia d' *Estaing* miał przybyć do wyspy *Tibe* leżącey przy Brzegu *Karoliny Południowey* d. 4. stanoł w liczbie 24. Okrętow pod *Charles-town*, i wysłał tam Statek z Listami do *Kongressu*, tegoż samego wieczora, dla wielkiey nawałności, podioł kotwice i puścił się na morze, i od tego czasu żadney o nim nie miano wiadomości. W Listach zaś prywatnych donoszą, iż on z 5. Okrętami przybył do Portu *Boston*, reszta zaś, częścią do *Karoliny* i do innych Portow *Amerikańskich* zawinęła, częścią od gwałtowney burzy rozrzuconą została.

DONIESIENIE z WILNA

W Drukarni tuteyszey Krolewskiey przy Akademii nayduią się Księgi 1. *Prawdy dotąd niezbite wierz z Łacińskiego przekładania X. Brudeckiego.* 2. *Przypadki znakomite wierz z Łacińskiego przekładania J. X. Minasowicza.* 3. *Prostota cnotliwa. Dramma.* 4. *Autor Komedyi Komedya.* 5. *Przypadki Alfonsa.* 6. *Kalendarz polityczny Warszawski na rok* 1780.

NUM: II.

SUPLEMENT
DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 8. STYCZNIA ROKU 1780.

Z KURLANDYI

Z Mittawy d. 10. Liſtopada

Xiążę Jmść *Kurlandſki* otrzymawſzy od naſzego Konſyſtorza powtórny iuż rozwod, pierwſzy z Xiężną de *Waldeck*, drugi z Xiężną de *Jouſſoupow*, wſzedł teraz w trzeci związek Małżeńſki, zaślubiwſzy ſobie, w przeſzłą Sobotę dnia 6. tego Mieſiąca, Baronównę Annę Dorotę de *Medem*, Córkę Szambelana tego imienia, Kawalera Orderu *S. Staniſława*, z iedney z naydawnieyſzych Familii *Kurlandſkich*. J. Pan de *Krudner* Konſyliarz Poſelſtwa Dworu *Petersburſkiego*, a teraz mianowany Miniſtrem przy naſzym Xiążęciu Jmci, na mieyſce zmarłego J. Pana de *Simolin*, przybył tu przed kilką dniami, i złożył iuż ſwe Liſty Kredencyalne.

Z DANII

Z Kopenhagi d. 30. Liſtopada.

Xiążę Jmć *Ferdynand Bruńſwicki* wyiechał z tąd do *Schleswig*, maiąc przez *Altonę*, powrócić do *Bruńświka*. Dniem przed iego wyiazdem, Król Jmć ofiarował Order *Dannebrog* Hrabi de *Marſchal* iego Szambelanowi. Flota od 123. Statkow Kupieckich *Angielſkich*. między którerni ieſt niemało od 12. do 16 armat, popłyneła wczora z *Sund* do *Anglii*, pod konwoiem 4. Fregat woiennych. Będzieſię ona mogła w drodze złączyć z innemi trzema mnieyſzemi Flotami, które z *Helſingor* iedna po drugiey puściłyſię, a potym dla boiaźni Armatorow *Francuſkich* muſiały ſzukać beſpieczeńſtwa po różnych małych Portach *Norwegii*, gdzie

teraz rachuią na 150, Statkow *Angielskich* czekaiących konwoiu.

Hadgi Machomed Stryi Posła *Trypolitańskiego* przy Dworze *Szweckim*, wyiechał ztąd do *Szwecyi*.

Z HOLANDYI

Z Harlem d. 29. Listopada.

Rozgłoszona niedawno wieść, iż Paweł *Jones* wyiechał iuż był z *Texel* z swemi okrętami, nie potwierdzasię. Czytamy owszem w Listach z tego Portu rzecz przeciwną, to iest: iż Eskadra, z którą on tam dnia 4. Października zawinoł, powiększyłasię do 7. okrętow przez przybycie tam niektórych Statkow *Francuskich*, i że na wszystkich tych okrętach zawieszono z roskazu dnia 8, tego Miesiąca wydanego, Banderę *Francuską*, i oddano ie pod Komendę iednego Officiera *Francuskiego*, oprócz Fregaty *Alliance* Komendy Pawła *Jones*, któryśię oświadczył, iż nie od kogo innego miał sobie daną moc do krążenia, iak tylko od Kongressu *Amerykańskiego*. Okręty *Serapis* i *Scarborough*, iakoteż i niektóre *Francuskie*, któresię tam przyłączyły, stoią ieszcze w Porcie *Texel*.

Z Hagi d. 4. Grudnia

Na powtórny Memoryał Kawalera *Yorke* podany *Stanom Naszym* względem oddania Fregat *Serapis* i *Scarborough* zabranych od Pawła *Jones*, *Stany Nasze* dały były dnia 19. Listopada takąż odpowiedź, iak i pierwiey, to iest: iż nie mogą wchodzić w roztrząsanie słuszności lub niesłuszności zabrania tych zdobyczy, mogą tylko kazać ustąpić z Portu swego Statkom przyprowadzonym od pomienionego Pawła *Jones*, zabraniaiąc dostarczenia onym naymnieyszych potrzeb woiennych; i przeto z tegoż *Stanow* postanowienia Xiąże Jmć *Stadhouder* posłał był zaraz roskaz do Amiralicyi *Amsterdamskiey*, aby upatrzywszy naypierwszy czas sposobny, kazała wyniść z Portu Pawłowi *Jones* z swemi Statkami, używaiąc nawet mocy i przymusu, gdyby tego była potrzeba. Ze iednak przy wykonaniu dnia 25. te-

go roſkazu w *Amſterdamie* doniesiono Vice-Amirałowi *Reynſt*, że ta Eſkadra złożona ieſt nie z ſamych *Amerykańſkich*, lecz i *Francuſkich*, okrętow, ponieważ nad Fregatą *Serapis Francuſki* Kapitan *Cotineau de Cosgelin* imieniem Króla Jmci *Francuſkiego* wzioł iuż był Komendę; i dla tego, Xiąże Jmć *Stadhouder* kazał pomienionemu Amirałowi czekać dalſzych roſkazow względem tych okrętow, któreby były *Francuſkiemi*, wyłączywſzy tylko okręt *Alliance* Komendy Pawła *Jones*, który z mocy poprzedzaiącego poſtanowienia pewinien bez odwłoki wyniść z Portu; przeto, na tę nową zaſzłą trudność, nową *Stany Naſze* ſkładać muſiały dnia 26. Seſſyą, i na niey poſtanowiły wziąć tę rzecz na dalſzą uwagę.

Z NIEMIEC

Z Auſzpurga d. 22. Liſtopada.

Xiąże Jmć Elektor *Bawarſki* uſtępuie (iak ſłychać) na nieiaki czas dochodow z pewnych ſwych Dóbr Stanom *Bawarſkim*, które zato miały przeiąć ; naſię długi zmarłego Elektora *Bawarſkiego Maximiliana* i wypłacenie ſześciu Millionow *Złotych* naznaczonych przez Traktat *Cieſzyńſki* Domowi *Saſkiemu*.

Z Wiednia d. 26. Liſtopada.

Baron de *Grothaus Hannowerczyk*, znaiomy z porażenia i ſchwytania ſławnego *Korſykańſkiego* Wodza *Paoli*, iakoteż z pomyślnego odprawienia innych Wypraw, do których był używany, bawił ſię tu przez nieiaki czas, mile od nayprzednieyſzych tuteyſzych Familii przyimowany.

Z Berlina d. 27. Liſtopada.

Król Jmć wydał dnia 4. tego Mieſiąca Uſtawę zakazuiącą w prowadzania żelaza z *Szwecyi* do ſwych Państw z tey ſtrony *Wezery* leżącyh, wyłączywſzy tylko *Pruſy Wſchodnie* i *Zachodnie*. JJ. PP. *Gillon* i *Ottendorf*, zoſtaiący oba w ſłużbie *Stanow-Zjednoczonych Amerykańſkich*, zakupiwſzy tu znaczną kwotę Sukna, Płótna, &c. wyiechali do *Stokolmu*.

Umarł tu niedawno Zyd ieden bagaty, którego Córka

maiąca 150,000. Talarow po- ſagu, chce przyiąć Wiarę *Chrześciańſką.*

Z Hanau d. 27. Liſtopada.

Woyſka *Hannowerſkie* maią mieć roſkaz opatrzeniaſię w Namioty, konie, i wſzelkie bagaże potrzebne do Kampanii. Dokądby iednak miały maſzerować, czy do *Ameryki*, czyli dokądinąd, niewiadomo.

Z TUREK

Z Konſtantynopola d. 18. Paź.

Bairam, albo Swięta Wielkonocne *Tureckie*, obchodzono tu dnia 11. z Ceremoniami zwyczaynemi. *Sułtan Wielki* z ſwym Dworem, w aſſyſtencyi ſwych Miniſtrow znaydowałſię tego dnia w Męczecie ſwego Oyca *Achmeta*. Przez cały *Ramazan*, albo Poſt wielki, wſzelkiego rodzaiu żywności były w niſkiey cenie, i przeto Lud był doſyć ſpokoyny; ſpodziewaiąſię zatym, że przez ſtarania W. *Wezyra* i na dalſzy czas taż cena nie podnieſieſię. Po dwóch Mieſiącach wielkiey ſuzy, z którey przyczyny odprawowano tu przez 30. dni publiczne modlitwy, mieliśmy naoſtatek dnia wczorayſzege deſzcz tym potrzebnieyſzy, iż wſzędy wielki niedoſtatek wody cierpią, a Fontanny publiczne na Przedmieściach *Galata*, *Tophana*, *Pera*, *Terſana*, *Beckiktacht* &c: ze wſzyſtkim wyſchły.

Z Obozu S. Rocha d. 8. Liſtopa:

Nieprzyiaciele między kulami i bombami, poczeli byli z ſwey Fortecy poſyłać i Granaty do Obozu naſzego, któ- ze rzucali z bateryi wyſtawionych na wierzchołku Góry. Było to podobno iednak dla doświadczenia, iak daleko one ſięgać mogą. Tym czaſem od tygodnia iuż zupełnie *Gibraltarſki* ogień uſtał, lubo roboty Forteczne nie uſtaią, owſzem znaczny wzroſt biorą:

Z Cherbourg d. 1. Grudnia.

Reyment *Waldener*, z roſkazu naſzego Miniſterium, użyty będzie w tym czaſie do naprawy i wzmocnienia robot tuteyſzych Fortecznych dla ubeſpieczenia od naiazdow, które przeſzłey woyny to Miaſto wytrzymało. Myślą nawet, ieśliby to być mogło, tu Portzałożyć, coby dla *Anglii*, było niewygodno,